

W epoce gorączkowych zbrojeń i... pokojowych frazesów Gdyby wojna wybuchła dziś... Jak będzie wyglądała gospodarka wojenna?

Europa przeżywa osobliwy okres. Im częściej dają się słyszeć deklaracje pokojowe, tem częściej następują czynny zbrojeni. Potencjał sił zbrojnych wzrasta nietylko we Włoszech, które prowadzą niezwykle uciążliwą kampanię afrykańską, ale zwłaszcza w Niemczech, Sowieciech, Japonii i Anglii, nie mówiąc już o tem, że każdy kraj, każdy naród w miarę swoich środków stara się dotrzymać tempa zbrojącego się sąsiedztwa, by nie stać się wskutek zawninionej bezbronności, ich łupem.

TRZECIA RZESZY

SZYKUJE SIĘ DO WOJNY

W Europie wzrost skali zbrojeń spowodowały Niemcy. Trzecia Rzesza Adolfa Hitlera prowadzi dziś intensywną gospodarkę militarną, polegającą z jednej strony na postawieniu i zaopatrzeniu ogromnej armii, z drugiej na zmagazynowaniu ogromnych zapasów potrzebnych w okresie wojny i na takim przystosowaniu gospodarstwa, któreby mogło samodzielnie, jako całość zamknięta, zaspokoić niezbędne potrzeby wojenne.

GOTOWOŚĆ...

WIECZNOGO POKOJU?

Jeden z dowcipnych angielskich meżów stanu zauważył, że Niemcy coraz więcej ofiarowują światu. Gdy deptali klauzule militarne Traktatu Wersalskiego i zdobywali Saar, zawarli z Polską dziesięcioletni pakt nieagresji i deklarowali się za dziesięcioletnim pokojem, gdy zajęli Nadrenję, gotowi są zapewnić Europie dwudziestopięcioletni pokój, po zagarnięciu Austrii — zaproponują pokój pięćdziesięcioletni, po otrzymaniu kolonii zamorskich, zajęciu Eupen-Malmedy, Śląska, Pomorza, Alzacji i Czechosłowacji — gotowi będą ofiarować pokój siedemdziesięcioletni, a pokonaniem, w najbliższej po tych oświadczeniach wojnie, naśladom zaoferują... pokój wieczny.

GROZBA WOJNY

Do takiego rozwoju sytuacji nie pragną dopuścić narody zainteresowane. Przy wzroście armii niemieckiej już dziś do pół miliona żołnierzy, to jest przy wzroście pięciokrotnym w stosunku do roku 1932, przy wydatkach wojennych, sięgających 1 miljarda zł. — groźba wojny jest realna i bliska. Nie trzeba ponadto zapominać, że i siła militarna Sowieców ma dziś ogromne znaczenie, a wyrażona 1.300.000 żołnierzy na stopie pokojowej i 800 milionami zł., wydawanymi na zbrojenia — obok tendencji rozwojowych polityki i gospodarstwa: Niemiec i Sowieców — wskazuje na cele, którym może służyć.

SPRAWA OBRONY NARODOWEJ W POLSCE

W takiej sytuacji w Polsce sprawa obrony narodowej wysuwa się na plan pierwszy. Nietylko jako zagrożenie konieczności wewnętrznego ściślejszego zespolenia całego narodu i przysposobienia psychicznego do wojny — ale również, jako gospodarze przygotowujące do działania zbrojnego.

Ciekawy obraz takiej gospodarki wojennej Polski, gdyby wojna wybuchła dziś nakreślił ostatnio jeden z ekonomistów, Z. Szempliński. Stwierdzając, że dziś prowadzenie wojny potrzeba: pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy — straciło nieco swój sens gospodarstwo, gdyż nawet — ekonomicznie rzecz biorąc — nowoczesna wojna wymaga nietylko pełnej szkatuły, ale przystosowania całego aparatu wytwórczego, autor przypomina eksperymenty z czasów ostatniej wojny.

KONJUNKTURA WOJENNA

W jaki sposób następuje przystosowanie gospodarstwa do potrzeb wojny? Wojna stwarza popyt na wyroby, które w okresie

pokoju idą w minimalnej ilości. Armia czynna zużywa ponadto ogromną masę artykułów normalnej konsumpcji pokojowej, zmienia jednak proporcję spożycia. Koncentrując się spożycie pewnych artykułów nadaje także kierunek produkcji. Aparat wytwórczy państwa musi się do tego dostosować. Producent, który w czasie wojny chętnie przystosowuje i zmienia swój aparat wytwórczy, bo taka zmiana obiecuje mu kolosalne zarobki, w czasie pokoju nie jest skłonny zazwyczaj do urządzania swego warsztatu pod kątem widzenia przyszłej wojny. Nie wie bowiem, kiedy ona wybuchnie i jakie będzie zapotrzebowanie wojenne. Często więc przemysł niedość szybko może się przystosować do nowych wymagań.

MONOPOL PRODUKCJI — REGULOWANIE KONSUMCJI

Na wielką skalę po raz pierwszy harmonijnie i celowo zorganizowane gospodarstwo wojenne występuje w krajach, biorących udział w wielkiej wojnie. Charakterystyczne jest, że rozwój konjunktury wojennej w tych krajach odbywał się analogicznie. Wzrost zapotrzebowania na towary powodował wzrost cen. Rządy państw wydawały taksy i tworzyły t. zw. stałe ceny, które jednak nie daly się utrzymać. Następowala przymusowa syndykalizacja, ale i w ten sposób nie udało się wykluczyć nadużyć i uchylania się od sprzedaży po cenach ustalonych. Państwo więc stwarza inne normy, z jednej strony mono-

pol produkcji, z drugiej — regulowanie konsumpcji. Mimo różnych form organizacji życia gospodarczego, ta tendencja występowała wszędzie.

Wojna stworzyła także zapotrzebowanie na wyroby, do których kraj i przemysł krajowy nie były przygotowane. Trzeba było uruchomić całe nowe działy produkcji. Państwo zajmuje się przeto regulowaniem inwestycji. Udziela kredytów i wskazuje, jakie przedsiębiorstwa mają powstać lub też jakie działy istniejących przedsiębiorstw mają być rozszerzone, a nawet niekiedy idzie jeszcze dalej, przejmując fabryki, by dostosować je do celów wojennych. Anglia na czas wojny upaństwowiła warsztaty okrętowe. W rezultacie wobec standaryzacji i ujednolicenia typów okrętów, produkcja ogromnie wzrosła.

To świetnie!
Dostaniemy teraz

OETKERA
BUDYNIE I CIASTA

Dr. A. OETKER, Sp. z o.o.
Warszawa, Rakowiecka 23

O zajściach w fabryce „Semperit” Komunikat oficjalny Prokuratury S.O. w Krakowie

Prokuratura Sądu Okręgowego krakowskiego wydała następujący komunikat oficjalny:

W sprawie zajścia, jakie miało miejsce w nocy z 20 na 21-go marca 1936 r. w fabryce „Semperit” w Krakowie, w związku z usunięciem przez policję państwową robotników, którzy obsadzili lokal fabryczny, prowadził prokuratura sądu okręgowego w Krakowie dochodzenie.

Na podstawie dotychczasowych wyników dochodzenia stwierdzono, że żaden z pracowników „Semperit”, a w szczególności żadna kobieta-robotnica nie została zabita podczas akcji policyjnej, ani nie zmarła w związku z tem zajściem.

Zarazem ustalono, że robotnicy w liczbie 5, które po zajściu były przez kilka dni nieobecne w fabryce, żyją. Mianowicie:

- 1) Helena Tomczyk brała udział w zajściach ulicznych w dniu 23-go marca 1936 r., podczas których została kontuzjowana i przebywa obecnie w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej.
- 2) Władysława Skoczyńska
- 3) Maria Sarapata — powróciły do pracy,
- 4) Janina Zawada przebywa w domu w Woli Duchackiej, jest zdrowa i ma powrócić do pracy, — wreszcie
- 5) Julia Koprowska przebywa w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej, gdzie w dniu 26-go marca 1936 r. odbyła normalny poród, a urodzone dziecko żyje.

Rozsiewane więc przez nieudowodnione czynniki pogłoski o zabiciu robotnic z fabryki „Semperit” nie odpowiadają prawdzie.

Zajścia w Ryczywole ujęte w akt oskarżenia

POZNAN, 28.3. (tel. wł.). Prokurator do spraw politycznych przy Sądzie Okręgowym w Poznaniu, sporządził akt oskarżenia przeciwko 12 mieszkańcom Ryczywoli i okolicznych wsi, w związku z pamiętnymi zajściami w Ryczywoli w dn. 15 grudnia r. ub.

Zajście wynikło na zebraniu Stronnictwa Narodowego, które rozstało rozwiązane przez policję. Aresztowano wtedy przewodniczą-

cego zebrania p. Józefa Przybylskiego, ale tłum po zebraniu domagał się wypuszczenia go. Policja tłum rozpędziła i aresztowała następnie 12 osób, zarzucając p. Przybylskiemu i Jarmużowi nawoływanie do oporu policji a pozostałym — wzięcie udziału w zgiewisku publicznym, które chciało uwolnić aresztowanego.

W najbliższych dniach wyznaczony będzie termin rozprawy

Robotnicy opuścili kopalnię Zakończenie strajku na „Śląsku”

KATOWICE, 28. 3. Wczoraj, po porozumieniu się delegacji robotników z komisarzem demobilizacyjnym, p. Maszke, oraz po przyjęciu delegacji robotniczej przez wojewodę dr. Grażyńskiego, przedstawicieli władz złożyli delega-

tom oświadczenie, że żadne redukcje w kopalniach nie będą przeprowadzane, natomiast podjęta będzie natychmiast akcja w kierunku równomiernego przydziału węgla między poszczególne kopalnie tego przedsiębiorstwa.

Delegaci udali się z temi obietnicami do kopalni, gdzie, mimo podniecenia umysłów, zdolali jednak skłonić robotników do przerwania strajku. Po pertraktacjach strajkujący przestali w godzinach popołudniowych bezrobocie i załoga wyjechała na powierzchnię.

Na podwórzu kopalni odbyło się powitanie z rodzinami, poczem wszyscy spokojnie rozeszli się do domów. Wyjście robotników z kopalni i powitanie z rodzinami było rozrzucające.

MAKSIMUM WYSILKU

Wojna również w zakresie wymiany międzynarodowej wprowadziła duże zmiany. Już wtedy zaczęła się regulacja przywozu i wywozu, ograniczenie swobody ruchu złota, dewiz i papierów wartościowych.

W dziedzinie stosunków wewnętrznych, państwo zaciąga duże pożyczki, zazwyczaj przymusowe, i idzie na inflację, której rezultaty w okresie samej wojny nie były zbyt dotkliwe i jaskrawe.

W każdym razie, eksperymenty ostatniej wojny wskazują, że przetrwać ją może tylko takie gospodarstwo, które zdolne jest do wydobycia wielu możliwości, które sięgają ponad przeciętną miarę. Ułatwia osiągnięcie tego celu dostosowanie gospodarstwa w ten sposób, by tworzyło ono całość zamkniętą, a samo gospodarowanie odbywało się planowo i było regulowane przez państwo z przystosowaniem do potrzeb wojny.

Następnym razem wskażemy obraz gospodarki wojennej, jaka stanie przed Polską w wypadku wojny.

Przegląd prasy

ECHA KRAKOWA

„Kurier Poranny” zastanawia się nad przyczyną przerodzenia się strajku krakowskiego w krwawe zaburzenia, przypisując dużą część winy bierności inspektora pracy i wkroczeniu do fabryki policji. Państwo musi być bezstronnym arbitrem, nie może chronić interesów strony w sporze. „Kurier” atakuje fabrykanstwo i chronienie ich przez Państwo.

„Otóż, zgodzić się można, że dążenie przedsiębiorcy do zysku i opłacalności jest w naszym ustroju rzeczą godziwą i zasługującą na opiekę ze strony Państwa. Ale czy stąd wynika, że Państwo obowiązane jest gwarantować zysk i opłacalność każdemu kapitaliście, bez względu na jego metodę gospodarki, na jego sprawność, energię i rzetelność pracy? Przedsiębiorca może być rozrzuconym i marnotrawcą; może być poprostu fuzerem i niedołęgą; czy i wtemczas powinien mieć na swe rozkazy siłę wykonawczą, która by robotników siódmy pot wyśiskała na pokrycie jego deficytów? Redukując płace robotnicze poniżej najuboższej stopy, jaka daje się pogodzić z warunkami bytu ludzkiego, kapitalista dzisiejszy wskazuje na chude lata kryzysu. Te lata chude — tłumaczy — upoważniają przedsiębiorcę do tego, aby stratai dzielił się z robotnikami. Ale gdy były lata tłuste, czy dzielił się z nim swoim zyskiem?”

Stając w obronie robotników, tak kończy „Kurier Poranny”:

„Uderzamy i uderzać musimy w to, co tę okupację wymusza, co szeregi mężczyzn i kobiet, zagrożonych bezrobociem a osaczonych nędzą, pcha na bezdroża gorączkowych krańcowych pokus: bić musimy w kryzys gospodarczy, który przetrasta już wytrzymałość ludności i wola wielkim głosem o rozumną decyzję o dojrzałej wolę, o kierunek i plan zbiorowego działania na polu aktywizacji naszych obywateli a niewyzwolonych dotąd sił gospodarczych”.

GLEBSZE PRZYCZYNY

Ten sam temat porusza katowicka „Polonia” i tak pisze o „strajkach okupacyjnych”:

„Dyktuje je rozpacz, bo dziś zbyt często obrona warsztatu pracy, czy poziomu płac równa się niemal obronie życia swego i swojej rodziny. To jest główny winowajca, którego nie da się podciągnąć pod pojęcie nieodpowiedzialności, czy antypaństwowych elementów. Rozpacz jest złym doradcą i nie trudno jest ją wyzyskać dla popchnięcia tłumów do nieobliczalnych wystąpień. Ci, którzy zapłacili za udział w wystąpieniach życiem lub krwią, to byli przede wszystkim ludzie bez jutra, ludzie głodni, lub broniący prawa do życia swojego i swoich najbliższych.

Na nie się nie da zamknąć oczy na rzeczywistość. A rzeczywistość ta, oskarża nietylko ustroj społeczny, nietylko katastroficzne położenie gospodarcze i nędzę szerokich warstw, ale i to, co jest znamię naszych czasów w społecznym świecie. Poczuć bezsilności społeczeństw, które odsunęte od wpływów na bieg spraw publicznych i odbarte z poczucia współodpowiedzialności, czują się jedynie biednym przedmiotem, zdany na łaskę i niełaskę niezależnych od nich sił i niezamierzonych okoliczności”.

OSTRO O PEŁNOMOCNICTWACH

P. Cat-Mackiewicz dalej prowadzi kampanję przeciw pełnomocnictwom:

*Kochana mamusiu,
posłuchaj mnie!*

Nie powinnaś się tak męczyć. Rób tak, jak inne panie, które w dzień prania mają czas dla swoich dzieci: używaj Radionu! Jest on tak łatwy w użyciu! Wystarczy rozpuścić go w zimnej wodzie, 15 minut gotować bieliznę, płukać ją najpierw w gorącej, potem w zimnej wodzie i bielizna będzie śnieżnobiała.



„To jest oburzające, denerwujące, to tepe powoływanie się na sytuację międzynarodową. Oto obiecuję, że gdy minie okres dekretowania zaczynają wszystkie dekryty, które wyda rząd na mocy wczoraj uchwalonych pełnomocnictw i wykaże i dowiodę, że żaden z tych dekretów nie będzie miał żadnego związku z jakąkolwiek sytuacją międzynarodową! W dyskusji zabrał głos pan premier, który powiada: „jeśli dotykamy zagadnień kompetencyjnych i metod pracy dnia codziennego, to niechże każdy z nas sięgnie do jedynej skarbicy w tej dziedzinie, do wyraźnych, nawet bardzo wyraźnych, zadań, ...gdybyśmy w krew swą wprowadzili, co krwią było pisane”. — Nie znalazł się poseł któryby na to odpowiedział: panie premierze! o krwi będziemy mówić kiedyindziej! Teraz jest mowa nie o krwi, ale o tem, czy wolno będzie rządowi bez kontroli Sejmu zaciągać pożyczki zagraniczne. O krwi powinniśmy gadać kiedyindziej, przy budżecie wojskowym, który nas zostawił bez dostatecznej ilości armat, tanków, aeroplanów i samochodów i kiedy rzeczywiście możemy kiedyś za to krwią zapłacić”.

Wizyta przedstawiciela Łotwy przed konferencją państw bałtyckich

W poniedziałek przybywa do Warszawy generałny sekretarz łotewskiego MSZ, dr. Munters.

Wizyta przedstawiciela Łotwy w Warszawie nabiera szczególnego znaczenia, gdy się zważy, że w połowie kwietnia odbyć się ma kolejna konferencja klubu państw bałtyckich, a więc Łotwy, Estonii i Litwy. Termin tej konferencji przyspieszono, gdyż niedawno jeszcze zapowiadano ją na maj. Konferencja państw bałtyckich ma do rozważenia sprawę bardzo doniosłą, a mianowicie ustosunkowanie się do paktu francusko-sowieckiego.

Pobył p. Muntersa potrwa w Polsce 2 do 3 dni.

Zaznaczyć należy, że dr. Munters jest najbliższym współpracownikiem w polityce zagranicznej łotewskiego premiera Ulmanisa, piastującego jednocześnie tekę spraw zagranicznych. Jak wiadomo, premier Ulmanis obejmie wkrótce zastępczo godność prezydenta Łotwy, zachowując równocześnie kierownictwo sprawami gabinetu. W tych warunkach działalność dr. Muntersa znacznie przekracza ramy sprawowanych przez niego funkcji.

Rezygnacja K. H. Rostworowskiego z mandatu radzieckiego

KRAKÓW, 28.3. Jak już donosiliśmy, znakomity dramaturg K. H. Rostworowski zgłosił przed kilku tygodniami rezygnację z mandatu radnego miejskiego, motywując swój krok stanem zdrowia. W odpowiedzi na to prezydent miasta zawiadomił, że zarząd nie przyjął do wiadomości jego rezygnacji, lecz postanowił go prosić, by w interesie pracy kultu-

ralnej dla miasta zmienił swą decyzję.

Jednocześnie zaznaczył prezydent, że zarząd miasta godzi się na niemożność brania przez p. K. H. Rostworowskiego bezpośredniego udziału w posiedzeniach rady miejskiej ze względu na zły stan zdrowia.

Jak informują, K. H. Rostworowski wniósł ponownie rezygnację z mandatu radzieckiego.

Zatargi w fabrykach likwidowane ugodowo

RZESZÓW, 28. 3. Trwający od szeregu dni strajk robotników w fabryce przyborów kuchennych w Rzeszowie został dziś zakończony dzięki interwencji inspektora pracy podpisaniem umowy zbiorowej między delegatami robotników a zarządem fabryki. Zarobki zasadnicze podwyższono o 11 proc., płace akordowe o 20 proc.

CHYZANÓW, 28. 3. Po konferencji odbytej pomiędzy dyrekcją garbarni „Marko” a delegacją robotników w obecności inspektora pracy doszło do porozumienia, ustalającego warunki

pracy i płacy. Dyrekcja Zakładu m.in. cofnęła zapowiadzaną redukcję pracowników. Wynik konferencji przyjęli robotnicy z pełnym zadowoleniem i bezwzględnie przystąpili do pracy.

Kredyty budowlane B. G. K.

Kredyty budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego na obecny sezon, preliniowano w wysokości 38 milionów złotych.

Z sumy tej nie będzie uruchomione najwyżej 5 do 6 mil. złotych. Kredyty przewidziane na budowę tanich mieszkań robotniczych, zawarte w preliminarzu B. G. K., będą jednak wyzyskane w całej rozciągłości.

Podróżuj samolotem

REUMATYZM

artretyzm, podagra, grypa przebiegająca z bólem, łudzości Przeciwim cierpieniem stosuje się tabletki Togat. Togat przynosi ulgę cierpiącym. Cena Zł. 1.50